

Początki i dylematy

Autor: Kaśia - 03/10/2014 15:26

Witam,

Czytam i czytam wątki przeróżne o podobnej tematyce, jednak chyba odpowiedzi zawsze zależą od indywidualnych potrzeb i predyspozycji. Tak więc do rzeczy 🍌

Licząc na uprzejmość, cierpliwość oraz wiedzę doświadczonych kolegów i koleżanek, chciałabym się zapytać:

1) Po pierwsze primo - co wybrać: nartorolki do łyżwy, czy też nartorolki terenowe

a) nie jeżdżę na nartach biegowych ale jeżdżę na nartach zwykłych

b) szukam alternatywy do biegania - tak więc ma to być sport oraz rekreacja

c) na zwykłych rolkach czuję się zbyt niepewnie

d) mam w okół siebie zarówno tereny asfaltowe, jak i wiele leśnych ścieżek rowerowych

2) Po drugie primo:

a) jeżeli nartorolki terenowe (ku którym się skłaniam), to:

- czy z butem "na stałe" czy z butem do biegówek

- jaki model/ jaki model na pewno nie (szukam czegoś niedrogiego, bo nie wiem czy mi się spodoba ale też nie chcę chińszczyzny)

b) jeżeli nartorolki zwykłe + wiązania + buty - dlaczego?

Mam nadzieję, że udało mi się jak najjaśniej wyjaśnić czego szukam i mam nadzieję, że mi pomożecie, bo wiosnę już czuć, a mnie już korci by coś ze sobą zrobić. Nartorolki wydają się być wspaniałym sposobem na aktywne spędzanie czasu, a ja nie mam zielonego pojęcia jak się do tego zabrać.

Z góry dziękuję, za wszelkie mniej lub bardziej wyczerpujące odpowiedzi 🙏

=====

Odp: Początki i dylematy

Autor: Michał Rolski - 03/10/2014 16:26

Na te pytania nie ma jednej odpowiedzi. To faktycznie Ty musisz ocenić, czego oczekujesz od sprzętu i tej aktywności.

Najłatwiejszym rozwiązaniem jest zakup rolek uniwersalnych bez zintegrowanego buta. Np. Skike V07 Plus lub Powerslide XC Skeleton. Spełnią większość Twoich wymagań, wyjdą pewnie też lepiej cenowo niż zakup kompletu nartorolek (z wiązaniami i butami). Ich większe i pompowane koła pozwalają korzystać z nich na większej ilości nawierzchni.

Nie polecam rolek ze zintegrowanym butem, np. Powerslide XC Trainer. Później trudno je odsprzedać, gdybyś uznała, że potrzebny Ci inny sprzęt, albo za jakiś czas nowszy model. Trzeba szukać osoby z takim samym rozmiarem stopy, więc grono kupujących się zawęża.

Nartorolki (nie ważne czy terenowe, czy sportowe - treningowe) mają tę zaletę, że pozwalają na oderwanie pięty od szyny podczas jazdy. Ruch przez to jest bardziej swobodny, a odbicie pełniejsze. Pozwalają też na bieganie poprawną techniką narciarską, co ma znaczenie dla narciarzy biegowych. Można też np. mieć jedną parę butów i dwie, a nawet trzy pary nartorolek: terenowych, sportowych do łyżwy i sportowych do klasyka.

=====

Odp: Początki i dylematy

Autor: Kasia - 03/10/2014 16:40

No to jeszcze jedno pytanie żółtodzioba - czy do takich rolek, jakie wskazałeś wymagane są buty do narciarstwa biegowego? Czy można użyć zwykłych butów?

=====

Odp: Początki i dylematy

Autor: Michał Rolski - 03/10/2014 16:58

Do Skike i Powerslide XC Skeleton używa się zwykłego, sportowego obuwia. To zwiększa uniwersalność tego sprzętu i obniża koszty wejścia.

=====

Odp: Początki i dylematy

Autor: Kasia - 03/10/2014 17:05

Dziękuję.
To chyba już wszystko wiem - Skike wydają się być najbardziej optymalne. Teraz chyba muszę poczekać na święta wielkanocne i oferty na allegro z "nietrafionymi prezentami", bo ceny są jednak trochę zatrważające. Na razie mam fundusz 500-600 zł. Więc albo poczekam albo zacisnę pasa.

Jeszcze raz dziękuję

=====

Odp: Początki i dylematy

Autor: Kamil - 03/10/2014 17:28

Minusem Skike jest waga - to jest kawałek żelastwa, który trzeba podnosić przy każdym kroku.

Najlepiej, gdybyś sobie przetestowała i jedno, i drugie rozwiązanie, czyli normalne nartorolki i Skike.

Jeśli masz gdzie biegać po asfalcie, to rozważ zwykłe nartorolki, bo nie ma się co łudzić - na Skike nie pojeździsz po leśnych duktach albo polnych drogach.

Jeśli jesteś z Warszawy albo okolic, to mogę udostępnić i to, i to.

=====